

Sygn. akt I ACz 1250/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Kremer

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26 maja 2015 roku, sygn. akt IX GNc 179/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1250/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek pozwanego J. K. o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy uznał, że w świetle twierdzeń pozwanego oraz przedłożonych dokumentów, pozwany nie wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych, które w obecnym stanie sprawy sprowadzają się uiszczenia opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty w wysokości 9.259 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenia pozwanego o braku środków na opłacenie kosztów sądowych są niewiarygodne.

Po pierwsze pozwany posiada znaczny majątek nieruchomy. Z przedłożonego przez pozwanego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach wynika, że pozwany jest właścicielem mieszkania w K. o wartości 400.000 zł, domu w L. o wartości 980.000 zł, działki budowlanej w L. o wartości 950.000 zł oraz jest współwłaścicielem działki w L. o wartości 200.000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą, lecz nie osiąga żadnych dochodów. Z przedłożonej deklaracji PIT za 2014 rok wynika, że pozwany w tym okresie osiągnął przychód w wysokości 1.052 726,49 zł, koszty uzyskania przychodu wyniosły 1.093.338,14 zł, co dało stratę w wysokości 40.611,65 zł. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że w przedłożonym dokumencie koszty uzyskania przychodów są kategorią stricte księgową, do tej pozycji zaliczane są także wydatki, które choć związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to dokonywane są z korzyścią także i dla pracowników.

Po drugie złożone oświadczenie majątkowe pozwanego jest wewnętrznie sprzeczne. Pozwany z jednej strony twierdzi, że nie ma żadnych źródeł dochodów, a jednocześnie wskazuje, iż ponosi miesięczne wydatki na utrzymanie mieszkania w wysokości 1.200 zł, utrzymanie syna w kwocie 800 zł, wydatki osobiste w kwocie 4.000 zł, polisy w kwocie 1.280 zł, co łącznie daje kwotę 4 280 zł. Nadto wskazał, że spłaca pożyczkę w kwocie 100 000 zł, kredyt w

kwocie 561.000 zł oraz debet w kwocie 200.000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany, aby móc uzyskać tak wysokie zobowiązania kredytowe, musiał posiadać bardzo dużą zdolność kredytową. Sąd Okręgowy podkreślił również obowiązek finansowego przygotowania się do prowadzenia postępowania sądowego.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

a. art. 233 par 1 k.p.c. w zw. z art. 328 par 2 k.p.c. poprzez wybiórczą, pobieżną i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, dokonaną z pominięciem przedstawionych przez pozwanego dowodów w postaci umowy pożyczki z M. P., umowy kredytu zawartej przez brata pozwanego, wystawienie na sprzedaż nieruchomości pozwanego;

b. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że: i/ pozwany nie zasługuje na zwolnienie od kosztów sądowych, ii/ pozwany nie wykazał, że nie posiada dostatecznych środków finansowych na uiszczenie opłaty od zarzutów, iii/ pozwany winien był wcześniej zabezpieczyć jak największe środki, licząc się z możliwością prowadzenia postępowania sądowego, iv/ pozwany musiał posiadać bardzo dużą zdolność kredytową, aby móc uzyskać tak wysokie zobowiązania kredytowe, v/ majątek pozwanego jest znaczny, vi/ pozwany ma możliwości finansowe na uiszczenie opłaty od zarzutów.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniósł, że nie ma żadnych oszczędności i nie jest w stanie ich poczynić. Z tytułu działalności gospodarczej osiągnął w 2014 r. stratę w wysokości ponad 40.000 zł. Ponosi koszty prowadzenia działalności gospodarczej, w tym, wynagrodzenia, ZUS, raty pożyczki, kredytu i debetu. Podał, że nie posiada zdolności kredytowej, dlatego zawarł umowę pożyczki z osobą fizyczną a kredyt uzyskał brat pozwanego na potrzeby pozwanego. Wytknął również Sądowi I instancji pominięcie okoliczności, że pozwany usiłuje sprzedać posiadane nieruchomości na pokrycie swoich zobowiązań.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie może odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, iż nie zostało wykazane, aby pozwany nie był w stanie ponieść kosztów sądowych, które w obecnym stanie sprawy sprowadzają się do obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od zarzutów w kwocie 9.259 zł.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005 Nr 167, poz. 1398 ze zm.) osoba fizyczna może domagać się zwolnienia od kosztów sądowych, jeżeli złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Powyższy stan winien wynikać z rzetelnego i wiarygodnego oświadczenia majątkowego zawierającego dane dotyczące wysokości uzyskiwanego dochodu, posiadanego majątku oraz stanu rodzinnego. Należy mieć na uwadze, że zasadą w procesie cywilnym jest ponoszenie przez strony kosztów sądowych, w tym opłat. Jedynie wyjątkowo Sąd zwalnia stronę z obowiązku ich uiszczenia. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest bowiem skierowana do osób najuboższych, które bez drastycznego ograniczenia bieżących kosztów związanych z ich egzystencją nie są w stanie ponieść kosztów sądowych. Ubiegający się o taką pomoc winien w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r., II CZ 104/84). Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu

strona powinna znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi do utrzymania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 1980 r., I CZ 99/80).

Nieprzekonywujący jest zarzut pozwanego, że nie dysponuje kwotą wystarczającą na pokrycie opłaty sądowej od zarzutów a jej uiszczenie spowoduje istotny uszczerbek kosztów jego utrzymania. Zaznaczenia wymaga, że skarżący według złożonego oświadczenia posiada znaczny majątek nieruchomy w postaci mieszkania w K. o wartości 400.000 zł, działki w L., która nie jest w żaden sposób użytkowana o wartości 200.000 zł, działki budowlanej w L. o wartości 950.000 zł. jednocześnie Nieruchomości te nie są obciążone prawami osób trzecich. Majątek ten powoduje, że nie można pozwanego zaliczyć do grona osób ubogich, która zasługiwałaby na chociażby częściowe zwolnienie od kosztów sądowych. Należy uznać, że skoro pozwany posiada prawo własności do wskazanych nieruchomości, które nie są w jakikolwiek sposób użytkowane, nie przynoszą dochodów, to mogą podlegać wynajęciu lub spieniężeniu. Nieprzekonywujące jest twierdzenie pozwanego, że nie może dokonać sprzedaży nieruchomości w L. w K. z powodu braku nabywcy. W judykaturze podkreśla się, że posiadanie majątku, który nie przynosi dochodu oznacza, że koszty procesu muszą być pokryte z substancji tego majątku, która przez to się uszczupla, a osobie posiadającej taki majątek nie może być przyznane zwolnienie od kosztów (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego sygn. akt. 50/35; Rocznik Prawniczy Wileński 8/1936 r.). Posiadane nieruchomości nie musi jednak nawet zbywać, aby uzyskać środki na poniesienie kosztów sądowych w niniejszej sprawie. Posiadane zasoby majątkowe mogą chociażby posłużyć jako zabezpieczenie kredytu lub pożyczki, którą pozwany w kontekście wysokości koniecznej do poniesienia kwoty, jest w stanie uzyskać. W tej sytuacji nie ma żadnych racjonalnych przesłanek aby możliwość kredytowania potrzebnych do poniesienia kosztów przerzucić na Skarb Państwa - wszystkich podatników.

Zasadnie Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż pozwany wykazuje znaczny przychód z prowadzonej działalności gospodarczej, z jednoczesnym deklaramentem stosunkowo wysokich kosztów uzyskania przychodu. Należna zaś opłata od zarzutów stanowiąca na chwilę obecną jedyne koszty sądowe, do poniesienia których pozwany jest zobligowany, w zestawieniu z wysokością osiągniętych przychodów mieści się w ocenie Sądu Apelacyjnego w możliwościach majątkowych skarżącego. Okoliczność, że pozwany wykazuje wysokie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, przekłada się na stwierdzenie, że dysponuje on znacznymi środkami finansowymi, a jedynie od decyzji skarżącego zależy, czy przeznaczy je na koszty sądowe, czy też na inne cele.

Odnosząc się do argumentacji zażalenia od niemożności wygospodarowania środków pieniężnych z przeznaczeniem na opłatę od zarzutów, gdyż przychody z działalności gospodarczej są przeznaczane na bieżącą działalność, należy wskazać, że zobowiązania kredytowe i prywatnoprawne związane z prowadzoną działalnością gospodarczą nie mogą być traktowane preferencyjnie w stosunku do zobowiązań fiskalnych z tytułu opłat sądowych. Należności z tytułu opłat sądowych nie może być traktowany jako obowiązek drugorzędny, aktualizujący się dopiero po zaspokojeniu innych należności uznanych w sposób swobodny i jednostronny za bardziej priorytetowe. Koszty sądowe są wliczone w zakres prowadzonej działalności gospodarczej każdego podmiotu i powinny być traktowane na równi z innymi zobowiązaniami pieniężnymi. Nie ma żadnych powodów, aby opłaty sądowe będące należnościami Skarbu Państwa miały być regulowane w ostatniej kolejności. Podkreślić należy, iż zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego „długi prywatne strony ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych nie mają pierwszeństwa przed zobowiązaniami tej strony wobec Skarbu Państwa do pokrycia kosztów sądowych (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 4 maja 1937 r. C. III.2490/36, Zb.Urz. 38/142; Gł.Sąd. 38/5 s/ 434).

Sąd Apelacyjny zauważa, że ze złożonego przez pozwanego oświadczenia majątkowego i dokumentów w postaci potwierdzenia salda rachunku z dnia 19 maja 2015 r. wynika, że pozwany posiada w banku (...) limit kredytowy na rachunku na kwotę 150.000 zł (rachunek (...)), który nie jest w całości wykorzystany, w pozycji środki do wykorzystania widnieje kwota 31.801,01 zł. Skoro pozwany posiada dostęp do środków finansowych w ramach linii kredytowej na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, to nie ma żadnych przeszkód, by skorzystał z tych części dostępnych środków i uiszczył wymaganą opłatę sądową od zarzutów.

Nadto zaznaczyć należy, że również porównanie oświadczenia pozwanego o źródłach utrzymania i dochodach z deklarowanymi miesięcznymi wydatkami istotnie powoduje, iż oświadczenie majątkowe pozwanego nie jest

wiarygodne, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji. Pomimo wskazania przez pozwanego nierentowności działalności gospodarczej, która to działalność stanowi jedyne źródło utrzymania pozwanego, pozwany w złożonym oświadczeniu podał, że ponosi koszty utrzymania domu w wysokości 1.200 miesięcznie, wydatki osobiste to kwota 4.000 zł miesięcznie, utrzymanie syna kosztuje go 800 zł miesięcznie. Nadto spłaca raty pożyczki, kredytu. Skoro zatem pozwany nie wyjaśnił z jakich źródeł pochodzą środki finansowe dla zaspokojenia wskazywanych przez niego stałych wydatków, oświadczając przy tym, że nie posiada oszczędności a działalność gospodarcza stanowiąca jedyne źródło jego utrzymania nie przynosi dochodu, lecz straty, oświadczenie pozwanego o dochodach i źródłach utrzymania należy uznać za nierzetelne. Wskazywanie bowiem na straty z działalności gospodarczej, tj. jedyne źródła potencjalnego zarobku pozwanego, prowadzącego samodzielne gospodarstwo domowe, oznacza brak dochodu w danym okresie, natomiast oświadczenie pozwanego, że ponosi wydatki na utrzymanie domu, utrzymania siebie i syna łącznie w kwocie ok. 6.000 zł miesięcznie, nadto spłaca zobowiązania kredytowe i pieniężne wobec osób trzecich świadczy o tym, że dysponuje jednak znacznymi zasobami finansowymi.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie pozwanego oddalił.